

Podłoże w mieszkanku świnek morskich

Podłoże jest jednym z fundamentalnych elementów „wyposażenia” każdego lokum dla świnek morskich; komfort życia, czystość i zdrowie naszych pupili zależą w dużej mierze od tego jakże prozaicznego elementu. Wachlarz wyboru jest całkiem spory i pozwala nam dopasować dany rodzaj ściółki do naszych pieszczochów, jak i nas samych – od ściótek naturalnych i roślinnych, przez papierowe, aż do materiałowych wielokrotnego użytku. Jedne ściółki pozwalają na ekspresję naturalnych zachowań takich jak grzebanie i rycie, inne pozwalają na utrzymanie wysokiej higieny (np. po zabiegach operacyjnych), jeszcze inne ułatwiają życie alergikom. Każda ze ściótek ma jednak swoje ograniczenia - wady i zalety - i warto poznać je i rozważyć wybierając podłoże dla naszych milusińskich. W większych zagrodach można się też pokusić o użycie naraz różnych rodzajów podściótek w różnych rejonach świńskiego mieszkanka.

Trociny i ściółki roślinne

Najlepsze pomysły zwykle leżą blisko natury - i dla znakomitej większości hodowców i opiekunów świnek morskich to właśnie duże, miękkie, odpylone drewniane wiórki są najlepszym podłożem. Zdecydowanie warto zainwestować w trociny doskonałej jakości, z dużymi płatkami (np. JO-SPAN XL czy RS Produkter) i najlepiej w dużych, dwudziestokilogramowych paczkach. Trociny pozwalają na utrzymanie suchego i miękkiego podłoża pozwalającego świnkom na przekopywanie, rycie czy tworzenie wygodnych zagłębień do leżenia. Mocz i kał opada w dolną część warstwy trocin, przez co warstwa powierzchniowa pozostaje sucha i utrzymuje swoje właściwości przez wiele dni, a całkowita wymiana ściółki jest szybka i sprawna (najlepiej użyć w tym celu szufelki).



Ściółka z grubych trocin; bez względu na to czy zdecydujemy się na dodatek żwirku drewnianego czy nie, warto koniecznie wysypać ich dużo by otrzymać grubą i miękką warstwę chłonną.

Istotna jest kwestia właściwego ścielenia; jeżeli trocin nasypiemy za mało to nie będą one zupełnie spełniać swojego zadania, a w klatce szybko zrobi się brudno i mokro. Trociny wysypujemy grubą warstwą, około 10cm wysokości, co dla większości klatek kuwetowych oznacza „aż po brzegi” ;)

Wbrew pozorom z grubo pościelonej klatki mniej ściółki się wysypuje niż z pościelonej skąpo. Trociny w paczce zwykle są mocno sprasowane, więc wsypując je należy je roztrząsnąć, a po wsypaniu można je nieco ubić; mocniej podłoże ubiją sami lokatorzy klatki. Jeśli chcemy jeszcze zwiększyć chłonność naszej warstwy można na spód kuwety – po całości powierzchni lub tylko w miejscach gdzie świnki najczęściej siusią – wysypać naturalny drewniany żwirek (pellet), a nawet nieco przemieszać go z wiórkami. Innym świetnym dodatkiem są okrzemki (np. produkt DiatoNat), które także zwiększają chłonność a poza tym redukują zapach i są całkowicie bezpieczne i naturalne.

ZALETY

- Naturalne i bezpieczne
- Łatwo dostępne
- Wysoka chłonność
- Rzadkie i szybkie sprzątanie
- Pozwala na grzebanie i rycie
- Doskonały nawóz

WADY

- Stały zakup nowej ściółki
- Duża ilość odpadów - ale naturalnych
- Nie nadaje się do użycia po zabiegach operacyjnych

Na rynku zoologicznym dostępne są także inne rodzaje podłoża roślinnego, w tym na przykład ściółki konopne i lniane. Pomijając aspekt ekonomiczny (podłoże to jest sporo droższe), ściółki konopne potrafią niestety być czasem nieco zbyt twarde dla świńskich łapek, natomiast ściółka konopna przez to, że jest dość drobna potrafi dostać się w miejsca niepożądane – zwłaszcza u samców potrafi dostać się do woreczka odbyтового i powodować dyskomfort. Osobiście więc ściółki lniane i konopne polecam zostawić mniejszym gryzoniom, takim jak chomiki.

Podkłady higieniczne

Podkłady higieniczne takie jak np. Seni Soft, Protectiva Soft czy inne - to produkty, które znajdziemy w aptece. Można ich także szukać w sklepach zoologicznych, jako podkładów przeznaczonych do nauki czystości dla szczeniąt. Podkład posiada od spodu nieprzemakalną ceratkę, a u góry znajduje się warstwa chłonna z miazgi drzewnej i poliakrylanu sodu, który zamienia wilgoć w żel. Użycie podkładów jako podłoża jest najczęściej spotykane tuż po zabiegach operacyjnych; pozwala na błyskawiczne uzyskanie higienicznego miejsca na którym może znaleźć się zwierzątko, pozbawionego farfocli czy brudu, które mogłyby zanieczyścić ranę - a jednocześnie chłonnego mocz świnki. Jednorazowe podkłady pozwalają też łatwo ocenić ilość i jakość odchodów, a także szybko zauważyć krwawienie. Podkład też dobrze sprawdza się jako szybki w wymianie wkład do transportera. W codziennym użytkowaniu podkłady higieniczne są jednak opcją dość kosztowną i wymagającą częstej wymiany – co pomimo błyskawicznej możliwości podmiany starego podłoża na nowe i tak potrafi być uciążliwe. Co więcej świnki poszukując rozrywek łatwo mogą



przesuwać podkład higieniczny po klatce; zaglądać pod spód, a nawet wejść pod niego. Największym jednak utrapieniem jest skłonność niektórych pupili do spożywania podkładu, co może być niebezpieczne i nawet doprowadzić do niedrożności przewodu pokarmowego – więc dając zwierzęciu podkład warto przyjrzeć się dokładnie czy nie jest ono zainteresowane jego konsumpcją.

ZALETY

- Łatwo dostępne
- Błyskawiczne sprzątanie
- Brak jakiegokolwiek pyłu i kurzu
- Nadaje się do użycia po zabiegach operacyjnych

WADY

- Nienaturalne
- Niezbyt komfortowe
- Konieczność częstego sprzątania
- Stały zakup nowych, kosztowne
- Duża ilość sztucznych odpadów
- Niebezpieczne po zjedzeniu!!!

Ściółki celulozowe

Podłoże z luźno wrzuconych papierowych lub pieluchowych granulek może być bardzo wygodne dla świnek jednakże nie jest opcją dla oszczędnych. Ściółka celulozowa pozwala na uzyskanie chłonnej, kopnej warstwy. Ściółki celulozowe nie są zbyt łatwo dostępne, ale można znaleźć je z niektórych sklepach stacjonarnych lub internetowych. W użytkowaniu są wyjątkowo proste – wystarczy wsypać do kuwety, a zużyte usunąć szufelką. Podłoże składające się wyłącznie z celulozy jak np. Safebed nie jest najbardziej ekonomicznym wyborem przy ogromnej ilości moczu jaki



produkują świnki; z kolei znacznie bardziej chłonne ściółki pieluchowe – jak np. Asan - chłoną moczu znacznie więcej, jednak są wyprodukowane dokładnie z tych samych materiałów co podkłady higieniczne (odpady po produkcji pieluch dla dzieci: miazga drzewna, poliakrylan sodu, ceratka z polietylenu) i w przypadku spożycia przez niektóre ciekawskie zwierzątka większej ilości mogą doprowadzić nawet do niedrożności przewodu pokarmowego.

ZALETY

- Miękka i lekka
- Pozwala na grzebanie i rycie
- Wysoka chłonność

WADY

- Stały zakup nowej ściółki, kosztowna
- Ściółka pieluchowa jest nienaturalna
- Duża ilość sztucznych odpadów
- Niebezpieczna po zjedzeniu!!!

VetBed

VetBed - inaczej DryBed – to rodzaj miękkiego, hipoalergicznego dywanika wykonanego z poliestru. Podłoże to zostało zaprojektowane pierwotnie dla szpitali wojskowych jako tkanina mająca zapewniać komfort oraz zapobiegać odleżynom i odparzeniom. Dobrze oddaje ciepło, nie sprzyja rozwojowi bakterii a przede wszystkim dzięki swojej strukturze pozwala na przepływ płynów tylko w jedną stronę, przez co powierzchnia dywanika pozostaje zawsze sucha. Dobrze sprawdza się w domach alergików oraz w podróży. Warto jednak wspomnieć, że opiewane tu zalety dotyczą produktu oryginalnego, obecnie produkowanego przez angielską firmę Petlife; liczne podróbki niestety radzą sobie znacznie gorzej lub wręcz wcale...

VetBed nie posiada warstwy chłonnej, a jedynie przepuszcza wilgoć pod spód – dlatego stosować go należy zawsze z użyciem warstwy chłonnej pod spodem. Najpopularniejsze jest użycie podkładów higienicznych lub żwirku drewnianego. Bobki z powierzchni VetBed'u można zebrać odkurzaczem lub zmiotką, podkład chłonny spod dywanika wymieniamy na nowy gdy zawilgotnieje, natomiast sam VetBed można wyprać w pralce i użyć ponownie po wyschnięciu.



VetBed nie chłonie wilgoci; pod spodem niezbędny jest chłonny podkład higieniczny lub żwirek drewniany.

Największym minusem VetBed'u jest niestety jego czyszczenie. Dywanik przed praniem trzeba obrać z resztek siana i nieczystości, co najczęściej wykonuje się czesząc go szczotką pudłówką (osobiście uważam, że czynność ta mogłaby być uznana za jedną z kar piekielnych; jeśli ktoś ma niegrzeczne dzieci to może będzie miał z tego użytek :P). Ponownie wyczesać trzeba go także po wypraniu i wysuszeniu. Konieczne jest posiadanie dwóch sztuk – na zmianę, zanim pierwsza wyschnie po praniu. VetBed oczywiście zużywa się z czasem i po pewnym czasie trzeba go zastąpić nowym.

ZALETY

- Miękki i komfortowy
- Zawsze suchy
- Brak jakiegokolwiek pyłu i kurzu
- Wielokrotnego użytku

WADY

- Bardzo uciążliwe sprzątanie
- Nienaturalny
- Nie pozwala na grzebanie i rycie
- Wysoki jednorazowy wydatek
- Wymaga warstwy chłonnej

Polar

Koce polarowe jako ściółka raczej rzadko są używane w niewielkich klatkach, ale sprawdzają się bardzo dobrze na dużych powierzchniach – w przestronniejszych zagrodach i na wybiegach – i tam spotkać je można bardzo często. Kocyk polarowy nie jest zbyt chłonny i dlatego pod nim używa się warstwę w którą może wsiąknąć mocz; najczęściej wybierane są podkłady higieniczne, rzadziej żwirek drewniany. Niewątpliwą zaletą kocyków jest to, że są niedrogie i łatwo dostępne - dzięki czemu można pokryć nimi dużą powierzchnię bez narażenia się na drastyczne koszty, a także dość łatwo się je czyści; natomiast do minusów można zaliczyć to, że łatwo się przesuwają i są średnio przytulne, a po obsikaniu dłuższy czas pozostają wilgotne. Konieczne jest posiadanie dwóch sztuk – na zmianę, zanim pierwsza wyschnie po praniu.



Kocyk nie chłonie wilgoci; pod spodem niezbędny jest chłonny podkład higieniczny lub żwirek drewniany.

ZALETY

- Sprawdza się na wybiegach
- Tani i dostępny
- Brak pyłu i kurzu
- Wielokrotnego użytku

WADY

- Dłuższy czas pozostaje wilgotny
- Średnio komfortowy dla świnek
- Nienaturalny
- Nie pozwala na grzebanie i rycie
- Wymaga warstwy chłonnej
- Przesuwa się

Mata łazienkowa

Wykonane ze spienionego PCV maty łazienkowe także można spotkać w mieszkaniach prosiaków; ich zadaniem jest przepuszczać wilgoć pod spód do wkładu chłonnego i pozwalać na szybkie porządkowanie bobków. Jako warstwa chłonna najczęściej używany jest zwykle żwirek drewniany, rzadziej podkłady higieniczne, jeszcze rzadziej trociny. Mata jest miękka w dotyku choć niezbyt przytulna. W zależności od upodobań opiekunowie używają jej kładąc prawą lub lewą stroną ku górze. Sprzątanie jest bardzo proste – świeże bobki można zmiatać lub odkurzyć, warstwę chłonną się wymienia, a matę można optukać pod bieżącą wodą lub wyprać. Konieczne jest posiadanie dwóch

sztuk – na zmianę, zanim pierwsza wyschnie po praniu. Niestety mata nie zawsze przepuszcza cały mocz na drugą stronę – zwłaszcza po kilku praniach mata staje się bardziej skłonna do nasiąkania moczem jak gąbka i może powodować odparzenia stóp. Zmianie ulega także jej zapach. Co gorsza - niektóre świnki skubią matę i próbują ją zjeść, co może okazać się bardzo niefortunne w skutkach; trzeba koniecznie sprawdzać czy świnki nie próbują jeść maty. Jeśli coś nas zaniepokoi lepiej od razu zrezygnować i przenieść matę... do łazienki ;)



Mata nie chłonie wilgoci; pod spodem niezbędny jest chłonny podkład higieniczny lub żwirek drewniany.

ZALETY

- Tania i dostępna
- Brak pyłu i kurzu
- Wielokrotnego użytku

WADY

- Mało komfortowa dla świnek
- Nienaturalna
- Nie pozwala na grzebanie i rycie
- Wymaga warstwy chłonnej
- **Może powodować odparzenia!!**
- **Niebezpieczna po zjedzeniu!!!**

Cage liner, fleece liner, materace do klatek

Różnego rodzaju materace do klatek zdobyły popularność dość niedawno. Są miękkie i przytulne, choć z naturą mają niewiele wspólnego. Różne produkty potrafią bardzo różnić się od siebie i ciężko będzie ocenić je wszystkie naraz – ich jakość zależy bardzo od sposobu wykonania i użytych materiałów. Cage liner to pólśstywna mata, której powierzchnia jest wykonana z materiału, który łatwo się czyści – najczęściej jest to polar minky, polar, lub bawełna. Maty te szyje obecnie wiele osób na zamówienie, można dostać je także w niektórych sklepach. Wewnątrz znajduje się warstwa chłonna, która pochłania wilgoć, a pod spodem znajduje się warstwa nieprzemakalna. Na podobnej zasadzie działa Fleece liner, który bardziej od maty przypomina pikowaną kapę - tak jak na przykład produkt firmy GuineaDad; powierzchnia to kocyk z włókna bambusowego, na którego bazie wykonana jest także warstwa chłonna, a od spodu materiał nieprzemakalny. Zwykle materacyki wypełnione ociepliną najczęściej przemakają, dlatego pod spód wymagają jeszcze dodatkowo warstwy chłonnej.

W pobieżnym podsumowaniu podłoża tego typu mogą być lepsze lub gorsze – część z nich dobrze spełnia swoją rolę i izoluje wilgoć od zwierzątka, a inne niestety gorzej i pozostają mokre z wierzchu bądź przeciekają i wymagają dodatkowej warstwy chłonnej. Mat używa się wielorazowo; konieczne jest posiadanie dwóch sztuk – na zmianę, zanim pierwsza wyschnie po praniu.



Materace do klatek mogą być różnego typu; część z nich posiada warstwę chłonną (cage liner) i mogą funkcjonować jako samodzielne podłoże; natomiast część materacy nie posiada warstwy chłonnej lub jest ona nieznaczna – dla takich materacy pod spodem niezbędny jest chłonny podkład higieniczny lub żwirek drewniany.

ZALETY

- Brak pyłu i kurzu
- Miękki i przytulny
- Wielokrotnego użytku

WADY

- Może pozostawać wilgotny
- Nienaturalny
- Nie pozwala na grzebanie i rycie
- Może wymagać warstwy chłonnej
- Konieczność częstego sprzątania

Ściółki nieodpowiednie i ściółki niebezpieczne

Do użycia jako podłoże w świńskim lokum nie nadaje się:

- **Siano.** Użyte zamiast ściółki siano nie chłonie wilgoci, a w połączeniu z moczem pachnie bardzo nieprzyjemnie. Powstała mieszanina moczu, kału i brudnego siana nie jest ani warstwą podłoża, ani tym bardziej jedzeniem. Świnka szybko odparzy sobie stópkę, w klatce będą rozwijać się pleśnie i grzyby. Co innego rzucić warstwę sianka na ściółkę do jedzenia i zabawy, a co innego użyć go zamiast ściółki – i tego drugiego stanowczo nie polecam.
- **Torf.** Po zmoczeniu i wyschnięciu bardzo pyli, może działać drażniąco na drogi oddechowe i oczy świnek.
- **Żwirek drewniany.** Użyty jako warstwa chłonna żwirek drewniany jest super, ale użyty sam, bez miękkiej warstwy pokrywającej go jest bardzo twardy i nieprzyjazny dla świńskich stópek. Po zmoczeniu i wyschnięciu będzie pylił i może drażnić oczy i drogi oddechowe.

- **Żwirek bentonitowy.** ŚMIERTELNIE NIEBEZPIECZNY. W przypadku zjedzenia istnieje wysokie ryzyko zbrylenia granulek i wystąpienia niedrożności przewodu pokarmowego.
- **Żwirek silikatowy.** ŚMIERTELNIE NIEBEZPIECZNY. W przypadku zjedzenia istnieje wysokie ryzyko napęcznienia granulek i wystąpienia niedrożności przewodu pokarmowego.
- **Odpady z zakładów stolarskich.** Niby trociny, ale jednak nie trociny – odpady z zakładów stolarskich są często drobne, zawierają mnóstwo pyłu który może drażnić oczy i drogi oddechowe, a także zanieczyszczeń w postaci pozostałości klejów i innych środków. Nierzadko do tych atrakcji dołącza jeszcze obecność pleśni i grzybów.
- **Gazety.** Nie chłoną wilgoci ani od niej nie izolują. Co więcej farba drukarska po zjedzeniu może zaszkodzić. A zresztą... czy ktokolwiek czytający ten artykuł wpadłby na to by trzymać swoich pieszczochów na gazetach?!

Marta Jesariew

Hodowca Rodowodowych Chomików Syryjskich *Podrik Hamstery*
Członek Cavies Club of Poland; miłośnik, opiekun i wystawca świnek
fb.com/WroclawskieKawiki